

## Wstęp

<http://dx.doi.org/10.18778/1505-9057.47.01>

W 42. tomie czasopisma „Folia Litteraria Polonica” z 2017 roku ukazała się seria artykułów opatrzonej takim samym tytułem, jak teksty zawarte w niniejszym tomie: Lager, łagier, obóz – zapis. Obie serie dotyczą tego samego zagadnienia – szeroko rozumianej literatury obozowej: tekstów zarówno fikcyjnych, paraliterackich, jak i dokumentarnych. Zaprezentowany wcześniej tom – opatrzony podtytułem Obszary – objął wypowiedzi dotyczące kwestii ogólniejszych: pojęcia literatury obozowej, możliwości syntetycznego ujęcia jej polskich dokonań, wyzwań badawczych, „stref milczenia”. Wstępnemu oglądowi poddano w nim takie zagadnienia – obszary – jak groteska w literaturze łagrowej, dzieciństwo w literaturze zsyłkowej, zapisy doświadczenia dipisa („mieszkańca” obozu dla przesiedleńców), pisarskie ujęcia obozu pracy w Jaworznie. Niektóre obszary – topikę obozową („niebo bez ptaków”, motyw włosów) i cielesne doświadczenie obozowe – ukazano w perspektywie nowych dyskursów i narzędzi: ekokrytyki, krytyki genderowej, cielesności.

Odkrywanie nowych obszarów, w tym z użyciem nowych kategorii, na przykład traumy, dokonuje się także w artykułach zamieszczonych w niniejszym tomie. Mają one charakter raczej analityczny niż syntetyzujący. Są to, zgodnie z podtytułem tomu, lektury konkretnych zapisów, ich interpretacje. Przedmiotem podejmowanej w nich refleksji są zazwyczaj pojedyncze teksty ujmowane w węższych lub szerszych kontekstach. Niektóre z artykułów pozwalają spojrzeć na polską literaturę obozową w świetle innych, inności literatur, ukazujących zarówno znane nam, jak i praktycznie nieznane obozy, na przykład polski obóz dla internowanych żołnierzy Ukraińskiej Republiki Ludowej, w którym debiutował ukraiński poeta Jewhen Małaniuk, włoski obóz koncentracyjny Kampor na wyspie Rab w Chorwacji, który odcisnął piętno na życiu i twórczości chorwackiej Żydówki Elviry Kohn, czy utworzony przez Niemców w Belgradzie Judenlager Semlin, przywoływany w mikropowieści Götz i Meyer Serba Davida Albahariego. Lepiej nam znane obozy, ulokowane przez Niemców w okupowanej Polsce, ewokowane są w – próbujących się z tematem Zagłady – esejach Georges’a Didi-Hubermana i Ottona Dova Kulki. Przedmiotem refleksji w niniejszym tomie są

także, pogłębiające dotychczasową wiedzę zarówno o obozach, jak i o Zagładzie, dwa wstrząsające zapisy z „dna piekła” – Załmena Gradowskiego, członka auszwickiego Sonderkommando, i Leona Weliczkera, więźnia „brygady śmierci” w obozie janowskim we Lwowie. Nie mniej odkrywcze niż „nowe dyskursy” okazują się, niezmiennie żywotne, poszukiwania bibliograficzne i archiwalne oraz dociekania edytorskie, wydobywające na jaw teksty dotąd niedostrzeżone lub doświetlające zjawiska niesłusznie uznawane za dostatecznie wyjaśnione. Należą do nich wiersze Zygmunta Lubicz-Zaleskiego z Buchenwaldu, Opowiadania oświęcimskie Marii Zarębińskiej-Broniewskiej, a także obozowa „biografia” Zofii Kossak, „korygowana” przez niepublikowane relacje więźniarek Birkenau. Jedynym analizowanym w niniejszym tomie dziełem literatury łagrowej jest wciąż za mało znana, a niezwykle ważna, Książka o Kołymie Anatola Krakowieckiego.

Nieprawdą jest, że polska literatura obozowa jest już dobrze rozpoznana. Prezentowane w tym oraz w poprzednim tomie artykuły dowodzą, że do uzyskania jej pełnego obrazu jest jeszcze daleko. Pocieszające jest jednak to, że obszar ten, który zdawał się w ostatnich latach znikać z pola widzenia, przyciąga coraz większe grono badaczy.

Arkadiusz Morawiec